

Prezes NRA: bez cyfryzacji, uproszczenia procedur nie będzie sprawnie działających sądów

Projekt ustawy o spłaszczeniu struktury sądownictwa został opublikowany na stronach Rządowego Centrum Legislacji. Adw. Przemysław Rosati, prezes Naczelnej Rady Adwokackiej, ocenia projekt w rozmowie z Onet.pl.

Projekt ten zamiast umacniać prawo obywatela do sądu, które daje każdemu obywatelowi art. 45 polskiej konstytucji — zdecydowanie je osłabia - ocenia adw. Przemysław Rosati, prezes NRA.

Prezes NRA wskazuje, że w projekcie zapowiadanej reformy nie ma słowa o koniecznych zmianach systemu pomocy prawnej z urzędu, w tym zmianach w finansowaniu tego systemu, czyli w urealnieniu wynagrodzenia za świadczenie pomocy prawnej na koszt Skarbu Państwa;

- realne zmiany w tym zakresie są najbardziej potrzebne, bo beneficjentami tego systemu są osoby najuboższe, których sprawy trafiają do sądu;
- profesjonalna pomoc prawna powinna być przez państwo właściwie wynagrodzona;
- stawki dla pełnomocników przyznawanych z urzędu są niskie, kompletnie oderwane od rzeczywistości gospodarczej;
- w projekcie brakuje propozycji cyfrowych rozwiązań organizacyjnych, które nie tylko przyspieszyłyby postępowania sądowe, ale zautomatyzowałyby szereg spraw techniczno-organizacyjnych i administracyjnych w sekretariatach sądowych w interesie obywateli;
- brakuje spójnej koncepcji na uproszczenie procedur sądowych, na zmiany w zakresie dotyczącym biegłych sądowych, co jest jednym z istotniejszych problemów sądownictwa

Wśród założeń projektu ustawy o spłaszczeniu struktury sądownictwa są:

- zamiast obecnych 375 sądów rejonowych, okręgowych i apelacyjnych powstać ma zaledwie 99 sądów: 79 okręgowych i 20 regionalnych.
- Każdy z sędziów ma zyskać jednolity status sędziego sądu powszechnego, a minister sprawiedliwości zyska prawo do wyznaczania każdemu sędziemu miejsca służbowego
- Jeżeli sędzia nie przyjmie wyznaczonego miejsca służbowego będzie przechodził w stan spoczynku.

Treść wywiadu na stronie Onet.pl ([przejdź do wywiadu](#))

